

Tuning

Ryk malowanego lwa



Magdalena Miłoszowska-Ścisiek

Studio Aerografu

Tuningowa zmiana wizerunku każdego seryjnego pojazdu zaczyna się od wstępnego ustalenia oczekiwań klienta. Właściciel tego pikapa marki Dodge miał je na szczęście dokładnie sprecyzowane.

Na obu bokach pojazdu powinny więc znaleźć się symetryczne malarskie wizje „stad koni biegnących o zachodzie słońca po rozgrzanym stepie”, na tylnej burcie – lekko odrealniony wizerunek ryczącego lwa... Poza lakierowaniem artystycznym klient zlecił nam tuningową

przebudowę układu wydechowego (w zakresie wizualnym i akustycznym), zamontowanie orurowania ze stali nierdzewnej oraz dodatkowego oświetlenia.

Na podstawie tych ustaleń przygotowaliśmy projekt w programie graficznym. Staraliśmy się zachować spójność

kolorystyczną i stylistyczną wszystkich proponowanych zmian. Ten kompleksowy projekt został zaakceptowany przez klienta już przy pierwszej jego prezentacji. Przy innych podobnych zleceniach potrzebne bywają dodatkowe ustalenia i modyfikacje proponowanej przez nas koncepcji.

Tuningowany model wyposażony jest w silnik wysokoprężny, więc pierwszym jego elementem jest filtr cząstek stałych. Tuż za nim postanowiliśmy rozdzielić trójnikiem pojedynczą rurę 4-calową na dwa bliźniacze przewody o średnicy 70 mm (ok. 2^{3/4}”). W poziomych odcinkach tych przewodów poprowadzonych pod podłogą skrzyni ładunkowej zaplanowaliśmy zainstalowanie tłumików i z izolowanie całej tej części układu tkaniną niepalną. Dalej rury skręcają ku górze

i przechodzą przez podłogę w przednich narożnikach skrzyni ładunkowej. Końcowe ich odcinki rozszerzają się do średnicy 4 cali, dzięki czemu odgłos pracy silnika staje się adekwatny do wyglądu tej potężnej maszyny, a dwa wydechowe kominy wznoszą się symetrycznie ponad dach kabiny pasażerskiej, tworząc interesujący efekt stylistyczny.

Agresywną stylistykę wzbogacają dodatkowe elementy stalowe. Należą do nich:

- masywna wręga z bocznymi zastrzałami i zamocowanymi na niej dalekościąnymi reflektorami halogenowymi marki Hella;
- rurowy „bumper”, czyli terenowy zderzak przedni z wyciętym laserowo na płaskiej poprzeczce logo firmy właściciela pojazdu;
- profilowany ze stali nierdzewnej zderzak tylny z kompletem lamp diodowych.

Zgodnie z życzeniem zleceniodawcy ostatni z wymienionych elementów daje się łatwo demontować, by umożliwić sprzęganie przyczepy z ukrytym pod nim hakiem holowniczym.

Po zaakceptowaniu projektu można już było przygotować szczegółowy plan jego realizacji. Chodziło w nim przede wszystkim o to, by poszczególne rodzaje i etapy wykonywanych prac nie kolidowały ze sobą wzajemnie. Z tych względów wszystkie dodatkowe części wyposażenia należało najpierw dopasować dokładnie do konstrukcji pojazdu, a zamontować je

Dwie pionowe rury wydechowe o zwiększonych przekrojach sprawiają, że potężny silnik ryczy jak lew



na stałe dopiero po całkowitym wyschnięciu lakieru.

Ponieważ przed nanoszeniem motywów graficznych wykonywanych aerografem cała powierzchnia nadwozia wymaga matowania, konieczne jest także samo przygotowanie pojazdu do tych zabiegów, jak do kompletnej renowacji lakierniczej. Dotyczy to zwłaszcza demontażu wszystkich niepodlegających malowaniu zewnętrznych części wyposażenia i elementów dekoracyjnych albo ich oklejenia folią lub papierem ochronnym.

Malowanie aerografem wykonano w tym wypadku dwiema odmiennymi

metodami: lew na tylnej burcie skrzyni ładunkowej został namalowany odręcznie wprawna ręką artysty, a w przypadku koni i pejzaży na bokach kabiny wykorzystano szablony wydrukowane w dużym formacie z obrazów tworzonych techniką komputerową.

Po naniesieniu grafiki całe nadwozie zostało pokryte warstwą zewnętrznego lakieru bezbarwnego. Użyty do tego celu topowy materiał D8141 firmy PPG zapewnił powłoce nie tylko doskonały połysk, lecz także znakomicie wydobyl całą głębię pokrytych nim subtelnymi kolorów. ■

